

**„Największy z duchów Słowiańszczyzny”.  
Jeszcze o recepcji twórczości Henryka  
Sienkiewicza w Czechach w latach 1880–  
1938 (w perspektywie kulturowej)**

Maciej Gloger

MACIEJ GLOGER Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

## „NAJWIĘKSZY Z DUCHÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY”

### JESZCZE O RECEPCJI TWÓRCZOŚCI HENRYKA SIENKIEWICZA W CZECHACH W LATACH 1880–1938 (W PERSPEKTYWIE KULTUROWEJ)\*

Jiří Bečka, wybitny czeski sławista i orientalista, który badaniu recepcji Henryka Sienkiewicza w Czechach poświęcił najwięcej wysiłku, podał w swej nieopublikowanej pracy doktorskiej imponujące dane dotyczące zainteresowania pisarzem w jego kraju<sup>1</sup>. Odnotował, że w latach 1880–1956 ukazały się – podane liczby są na pewno zaniżone – 143 edycje książkowe, 140 przekładów drobniejszych utworów rozrzuconych po czasopismach, 1603 pozycje w zakresie literatury przedmiotu, które obejmują głównie krótkie noty prasowe, felietony oraz teksty okolicznościowe (a także tłumaczenia artykułów z prasy polskiej)<sup>2</sup>. Największe natężenie publikacji przypadło na lata 1900 (ponad 70 pozycji w związku z jubileuszem, które pojawiały się jeszcze w r. 1901), 1916 (najpierw 70 urodziny, a potem śmierć) i 1924 (przewóz przez Czechy i Pragę prochów pisarza ze Szwajcarii do Polski)<sup>3</sup>. Sporym echem w prasie (ponad setka, najczęściej telegraficznych, doniesień) odbiła się czeska inscenizacja opery *Quo vadis* z 1910 r., kiedy to świeżo oddany do użytku praski teatr miejski „Vinohrady” wystawił święcącą europejskie triumfy adaptację z muzyką Jeana Nouguèsa i z librettem Henriego Caina<sup>4</sup>. Sienkiewicz nawet nadesłał

\* Praca powstała w ramach grantu *Henryk Sienkiewicz. Obecność w kulturze polskiej XX wieku. Polskość i nowoczesność. Recepcja i nowe odczytania*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki na podstawie decyzji nr DEC-2012/06/A/HS2/00252.

<sup>1</sup> J. B e č k a, *Henryk Sienkiewicz v Čechách a na Moravě*. T. 1–2. Knihovna Slovanského ústavu AV ČR. Praha, sygn. I 12157. Dalsze przybliżone dane statystyczne podaje na podstawie tej pracy.

<sup>2</sup> Np. reportaż G. S m ó l s k i e g o z „Kuriera Codziennego” (1887, nr 169) zamieściły – pt. *U Henryka Sienkiewicza – „Národní listy”* (1899, nr 34). Ten sam dziennik w roku śmierci pisarza przedrukował w obszernych fragmentach artykuł żałobny S. P r z y b y s z e w s k i e g o (*Sienkiewicz a polská duše*. Jw., 1916, nr 334, z 2 XII, wyd. wieczorne). Tekst podpisany jest kryptonimem F. S., który odnosi się zapewne do tłumacza, Františka Sekaniny, autora pierwszej publikacji książkowej o Sienkiewiczu w Czechach.

<sup>3</sup> Praskie uroczystości i ich odzwierciedlenie w prasie dokładnie omawia J. B e č k a (*Převoz ostatků Henryka Sienkiewicza ze Švýcar do vlasti r. 1924 a oslavy v Československu*. „Slavia Occidentalis” t. 24 (1964)).

<sup>4</sup> Premiera miała miejsce w Nicei w r. 1909, w tym samym roku wystawiono ją w Paryżu, gdzie cieszyła się niesamowitym powodzeniem. Później trafiła na sceny Berlina, Londynu, Wiednia i Pragi właśnie.

wtedy dla zespołu teatralnego telegraficzne pozdrowienie, w którym wyraził „ubolewanie, że nie może uczestniczyć w premierze opery, tak świetnie przyjętej we Francji”<sup>5</sup>.

Dominuje publicystyka informacyjna i apologetyczna, czyli pełne admiracji wzmianki, napomknienia, kontekstowe przywołania, jako że pisarz był traktowany w Czechach niemal jak współziomek i czytany na bieżąco przez wszystkich. Niemniej można pośród tej mnogości wskazać pewną liczbę artykułów obszerniejszych, wnikliwszych, a nawet rozpraw odznaczających się sporą dozą myśli krytycznej, analitycznej i sproblematyzowanej. Bardzo ciekawy wymiar recepcji wiąże się zwłaszcza z kontekstem społeczno-politycznym. Twórczość i zaangażowanie społeczne Sienkiewicza, zwłaszcza po r. 1900, były traktowane jako wielkie wsparcie i wzór dla czeskich aspiracji politycznych oraz kulturalnych. Bibliografia Bečki nie odnotowuje jednak wielu przeróbek dla młodzieży ani wydań skróconych, których liczba, tak jak w Polsce, była istotna<sup>6</sup>.

Recepcję twórczości Sienkiewicza w Czechach próbowano dotąd charakteryzować niejednokrotnie, ale charakterystyki te, z wyjątkiem prac Bečki, a ostatnio i kompetentnej rozprawy Romana Barona, odznaczają się ogólnikowością, ponadto pozbawione są szerszego materiału egzemplifikacyjnego, a nawet aparatu bibliograficznego<sup>7</sup>. Z publikacji tych wynika, że zagadnienie recepcji Sienkiewicza w Czechach to temat raczej błahy i nudny. Tak być może, jeśli zajmiemy się nim wyłącznie od strony krytyki literackiej. Tutaj rzeczywiście nie wypracowano zbyt wielu oryginalnych ujęć. Temat ten jednak ukazany w perspektywie kulturowej, historycznej i prasoznawczej może być nadzwyczaj zajmujący<sup>8</sup>. Przecież już samo wyja-

<sup>5</sup> „Národní politika” 1910, nr 105, z 17 IV, s. 10. Telegram od zespołu teatru praskiego odnalazł się w pozyskanych przez Bibl. Ossolineum w 2018 r. od rodziny nieznanymi rękopisach po pisarzu. Zob. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Dział Rękopisów, akc. 205/18: *Korespondencja Henryka Sienkiewicza. Listy od różnych osób 1909–1916* (19 szt.).

<sup>6</sup> Np. można by wskazać serię publikacji wyimków przełożonych przez tłumacza posługującego się pseudonimem Horal na potrzeby słowackiego odbiorcy. Zob. np. H. Sienkiewicz: *Jurand ze Spychowa: z pověsti „Křižáci”*. Přel. Horal. Rökkszilárd 1911; *Bitka pod Grunwaldem: z pověsti „Křižáci”*. Přel. Horal. Turčiansky Svatý Martin 1923; *Jagienka: z pověsti „Křižáci”*. Přel. Horal. Turčiansky Svatý Martin 1925.

<sup>7</sup> Zob. V. Kredba, *Kult Sienkiewicza w Czechosłowacji*. „Ruch Słowiański” 1930, nr 8/9. – K. Krejčí, *Recepcja Sienkiewicza wśród Czechów i Słowaków*. W zb.: *Henryk Sienkiewicz: twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej, listopad 1966*. Red. A. Piornowa, K. Wyka. Kraków 1968. – R. Krasincký, *Henryk Sienkiewicz i czeska krytyka literacka*. W zb.: *Henryk Sienkiewicz. Twórczość i recepcja*. Red. L. Ludorowski. Lublin 1991. – J. Śliziński, *Henryk Sienkiewicz i Czechy*. W zb.: jw. – M. Balowski, *Recepcja dzieł Henryka Sienkiewicza w Czechach*. W zb.: *Spotkanie sienkiewiczowskie w sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin i osiemdziesiątą rocznicę śmierci pisarza oraz w stulecie powstania „Quo vadis?”*. Red. Z. Piasecki. Opole 1997. – R. Baron, *Henryka Sienkiewicza związki z Czechami*. W: *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XX w.)*. Studia i szkice. Toruń 2013. Trzeba też odnotować zupełnie powierzchowne i niedbałe prace czeskich badaczy, takie jak: M. Sobotková: *Recepce Sienkiewiczova románu „Quo vadis?” v českém prostředí*. „Česká literatura” 1996, nr 6; *Recepcja dzieł Henryka Sienkiewicza w środowisku czeskim*. W zb.: *Henryk Sienkiewicz. Biografia – twórczość – recepcja*. Red. L. Ludorowski, H. Ludorowska. Lublin 1998. – J. Fiala, *„Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza w wydaniach czeskich*. W zb.: jw.

<sup>8</sup> Takie nowatorskie ujęcie metodologiczne przedstawił ostatnio K. Stępnik w swych pracach z za-

śnienie, na jakiej zasadzie arcykowski, katolicki pisarz uzyskał tak wysoki autorytet wśród publiczności rusofilskiej, sceptycznej religijnie, mieszczańskiej, mentalnie odległej od rycerskich tradycji jest sporym wyzwaniem dla kulturoznawcy. Będę starał się w tym szkicu nie powtarzać w miarę możliwości informacji zawartych w pracach poprzedników, lecz raczej wskazywać aspekty problemu dotąd słabo wyeksponowane, właśnie o charakterze kulturowo-historycznym.

Z istniejących prac można tedy wysnuć wniosek, że recepcja była szeroka, niezwykle intensywna, gorąca, ale intelektualnie i merytorycznie powierzchowna. Kultura czeska nie wydała bowiem żadnego znaczącego studium na temat twórczości Sienkiewicza, a dwie opublikowane skromne broszury, zresztą zawierające błędy, mają charakter apologetyczno-informacyjny<sup>9</sup>. Do tego dochodzi kilka solidnych artykułów ogólnoinformacyjnych, ale nie pozbawionych aspektów krytycznych<sup>10</sup>. Można też oczywiście znaleźć, czasem nawet dość rzetelnie opracowane, fragmenty w syntezach historycznoliterackich<sup>11</sup>.

Dzieła Sienkiewicza da się do dziś z łatwością nabyć w czeskich księgarniach i antykwariatach, jednak ich recepcja literaturoznawcza niemal zamarła. Co więcej, doszło do zapomnienia roli, jaką pisarz ten odegrał w kulturze czeskiej na przełomie XIX i XX stulecia. A była to rola niebagatelna, bo stymulująca rozwój czeskiej nowoczesnej świadomości narodowej u schyłku XIX w. i jej słowiańską orientację<sup>12</sup>. Dlatego najciekawszy okres recepcji Sienkiewicza obejmuje czas mniej więcej do 1938 r., kiedy to Czechosłowacja straciła niepodległość. Napięte i nieufne stosunki między Polską a Czechosłowacją w Dwudziestoleciu międzywojennym nie były w stanie zmienić pozytywnego nastawienia czeskiej prasy i czytającej publiczności

---

kresu mikrobiografiki prasowej. Metoda polega na „analizie elementów materiału biograficznego (włącznie ze strzępami informacji) kursującego w prasie i budującego wizerunek publiczny danej osoby” (K. Stępnik, *Sienkiewicz globalny*. Lublin 2017, s. 9; zob. też tego autora: *Henryk Sienkiewicz. Studia z mikrobiografiki prasowej*. Lublin 2016). Niniejszy artykuł zmierza także na podstawie analizy wszelakich publikacji prasowych do rekonstrukcji i uzmysłowienia, jak kształtował się obraz Sienkiewicza w Czechach nie tylko jako pisarza, ale też jako autorytetu moralnego, politycznego i narodowego.

<sup>9</sup> Zob. F. Sekanina, *Henryk Sienkiewicz. Literární studie*. Praha 1901. – B. Balajka, *Kdo je Henryk Sienkiewicz – život a dílo*. Praha 1947.

<sup>10</sup> Zob. np. A. Černý, *Henryk Sienkiewicz*. „Almanach České Akademie Císaře Františka Josefa pro vědy, slovesnost a umění” 1917. – M. Hýsek, *Z nové literatury o Henryku Sienkiewiczovi*. „Časopis pro moderní filologii a literatury” 1918, z. 4/5.

<sup>11</sup> Zob. np. J. Máchal, *Slovanské literatury*. T. 3. Praha 1929, s. 367–377.

<sup>12</sup> Wnikliwą charakterystykę historyczną tego procesu, oczywiście bez uwzględnienia udziału Sienkiewicza, a także z niezbyt precyzyjnie wyeksponowanym wpływem polskiej kultury, zawiera praca J. F. N. Bradleya *Czech Pan-Slavism before the First World War* („The Slavonic and East European Review” t. 40 (1961)). Należy także podkreślić, że anglosaski badacz nazbyt pochopnie utożsamia termin „panslawizm”, odnoszący się, jak wiadomo, głównie do rosyjskiej myśli politycznej, z preferowanym na czeskim gruncie pojęciem wzajemności słowiańskiej. Na temat polskich wpływów w XIX-wiecznych Czechach zob. np. M. Szykowski, *Polski romantyzm w czeskim życiu duchowym*. Poznań 1947. – J. Śliziński, *Z korespondencji J. I. Kraszewskiego z Czechami*. Warszawa 1962. – B. Jaroszewicz-Kleindienst, *W kręgu polonofilskiej działalności Edwarda Jelinka*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1968. – J. Baluch, *Czesko-polskie związki literackie*. Hasło w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Wrocław 1994.

do literatury polskiej<sup>13</sup>. Po drugiej wojnie światowej poczytność Sienkiewicza była ogromna, czego dowodzą wysokie nakłady kolejnych wydań jego dzieł, ale nie wiązała się ona z refleksją krytyczną czy literaturoznawczą.

Niemniej po dziś dzień proza Sienkiewicza kształtuje stereotypowe wyobrażenia Czechów na temat Polaków, którzy są postrzegani jako bitni zawadiacy, wymagający od współrodaków poświęceń, choć zarazem charakteryzuje ich raczej surowa, prosta, chłopska, zgoła nierycerska powierzchowność. Dowodem na to wyprodukowany niedawno przez czeską telewizję, całkiem udany, 5-częściowy serial satyryczny *Kosmo*, w którym Czesi rozpoczynają wyścig z innymi słowiańskimi nacjami o zdobycie kosmosu. Polski statek kosmiczny nosi nazwę „Pan Wołodyjowski”, a Polacy są ucharakteryzowani bardziej na kozaków niż na szlachciców<sup>14</sup>. Godłem polskich kosmonautów jest papież czy biskup dosiadający tygrysa (przytyk do polskiego klerikalizmu i katolicyzmu, do którego laicy Czesi odnosili się i odnoszą zawsze bardzo ironicznie). Pojawia się też aluzja do serialu *Czterej pancerni i pies*, jako że Polacy „zawsze podróżują we czwórke”, i to z owczarzem niemieckim na pokładzie. Biorąc nawet poprawkę na satyryczny charakter produkcji, równie zresztą bezlitosny wobec Czechów, można jednak śmiało powiedzieć, że taki popkulturowy zlepek powierzchownych odniesień to chyba wszystko, co, przynajmniej *ad hoc*, przeciętny czeski odbiorca telewizyjny kojarzy dzisiaj z Polakami.

Znaczenie Sienkiewicza w kulturze czeskiej przeminęło bez głębszych konsekwencji dla obecnej polsko-czeskiej wymiany kulturalnej, nie ma po nim dziś nawet śladu w czeskiej świadomości, oprócz tych kilku ogólnych klisz z prozy Sienkiewicza. Jedynie przeczesując katalogi biblioteczne i antykwariaty, możemy się zdumieć, jak często natrafimy na pamiątki po tej popularności. W czeskich antykwariatach z łatwością nabędziemy za niewielkie kwoty dawne edycje pism Sienkiewicza, nie rzadko pięknie wydane i ilustrowane, zaopatrzone w wizerunki pisarza.

Trzeba się zatem najpierw zastanowić nad przyczynami tego zanikania pamięci.

Budząca się w XIX w. świadomość narodowa, a także odradzająca się kultura czeska były ukierunkowane głównie na Rosję i jej wpływy, jako odciążające napór habsburskiego oraz pruskiego germanizmu. W odniesieniu do tego kraju Czesi rozwijali ideę wzajemności słowiańskiej, na której budowali swoją nowoczesną tożsamość. Polacy wobec takiej rusofilii musieli siłą rzeczy pozostawać sceptyczni i zdystansowani. Z drugiej strony, podpory czeskiej autonomii kulturalnej szukano w liberalizującej się monarchii habsburskiej, czego wyrazem był program austrosławizmu, czyli zbudowania federacji narodów słowiańskich pod berłem habsburskim. Wywyższyło to w potocznym postrzeganiu Czechów zdyscyplinowaną i mieszczańską kulturę niemiecką, wobec której Polacy jawili się jako wieczni marzyciele, zawadiacy i buntownicy wywołujący powstania. Taki obraz Polaków kształtował najpierw wpływowy publicysta Karel Havlíček Borovský (1821–1856)<sup>15</sup>, nieco zaś

<sup>13</sup> Zob. J. Gruchała, *Czeskie środowiska polityczne wobec spraw polskich 1920–1938*. Katowice 2002.

<sup>14</sup> Zob. *Kosmo*. Reż. J. Bártek. Scenariusz T. Baladýnský. Česká televize 2016, odcinek 4.

<sup>15</sup> Zob. J. Pešina, *Polska i Polacy w opinii czeskiej publicystyki narodowo-liberalnej 1846–1851*. „Bohemistyka” 2007, nr 2.

później – najważniejszy przed Masarykiem XIX-wieczny działacz narodowy i twórca nowoczesnego mitu Czech – František Palacký (1798–1876), ostro potępiający powstanie styczniowe<sup>16</sup>.

Jeśli w XIX w. Czeši czerpali stosunkowo dużo z innych słowiańskich kultur, w tym z polskiej, to z początkiem XX stulecia te proporcje zaczęły się stopniowo zmieniać na korzyść Rosji, natomiast wpływy niewiele mniej popularnej w Czechosłowacji kultury polskiej systematycznie malały. Siłą decydującą była tu przede wszystkim postać prezydenta Czechosłowacji Tomáša Garrigue’a Masaryka oraz jego strategia polityczna. Był on również wybitnym filozofem i krytykiem literackim. Jego rozprawy filozoficzno-kulturowe nawiązywały w szerokim zakresie do literatury europejskiej, w tym polskiej. Choć Masaryk znał dobrze język polski i polską literaturę, to jego twórczość zdecydowanie kierowała się ku kulturze rosyjskiej. Najlepszy jego powiernik w Polsce, Marian Zdziechowski, starał się na bieżąco zapoznawać czeskiego filozofa z polskim życiem umysłowym. Masaryk najwyżej cenił twórczość romantyczną, zwłaszcza Mickiewicza i Krasińskiego, ale z czasem coraz bardziej krytycznie spoglądał na „polską duszę”. Jego dystansu nie umniejszał w żaden sposób czolobitny stosunek do niego polskich jego czcicieli, Erazma Piltza i Władysława Mieczysława Kozłowskiego. W latach dwudziestych XX w. Zdziechowski gorzko podsumował tę nieprzychylną postawę Masaryka względem Polski<sup>17</sup>. Masaryk był wrogi twórcy polskiemu państwu i musiał zapewne ze źle skrywaną niechęcią tolerować popularność i oznaki kultu Sienkiewicza w Czechach, których kulminacja nastąpiła w 1924 roku<sup>18</sup>. Od lat trzydziestych XX w. można więc datować początki zanikania pamięci o silnej wzajemności kulturalnej, co było spowodowane okolicznościami politycznymi, na które wpływ przemożny miał prezydent powstałej w 1918 r. Czechosłowacji.

W „masarykowskich” syntezach historycznoliterackich niewiele miejsca poświęca się inspiracjom Sienkiewicza i polskiej kultury, akcentuje się za to dużo silniej znaczenie literatury rosyjskiej. Cała kwestia udziału twórczości Sienkiewicza w czeskim odrodzeniu narodowym ujęta jest w jednym z najdokładniejszych opracowań dziejów czeskiej literatury bardzo skrótowo: „Ze słowiańskich literatur, oprócz powieści rosyjskiej, wielką uwagą cieszyła się proza polska, zwłaszcza epi-

<sup>16</sup> Zob. V. Žáček, *Ohlás polského povstání r. 1863 v Čechách*. Praha 1935.

<sup>17</sup> Zob. T. G. Masaryk – Slované. Poláci. Rusové a Ukrajinci. *Korespondence*. T. 1. Ed. V. Doubek, J. Květina. Úvod P. Kaleta. Praha 2015, s. 97–99. Przyjaźń Masaryka ze Zdziechowskim skończyła się po wojnie polsko-czeskiej 1920 roku. Przejmującym dokumentem tego rozejścia się jest artykuł M. Zdziechowskiego *Lui et moi* („Przegląd Współczesny” 1926, nr 4). Złożony był on najpierw do jubileuszowego numeru pisma „Slovanský přehled”, ale został odrzucony z uwagi właśnie na wiele niewygodnych sądów polskiego filozofa na temat nastawienia Masaryka do Polski. Maszynopis artykułu, w czeskim przekładzie, z adnotacją „Napsáno pro chystaný jubilejní sborník *«Slovanský přehled» (tato stať nebude uveřejněna)*”, znajduje się w teczkach archiwum Masaryka (Archiv Ústavu T. G. Masaryka, tečka 65: *Polsko 1924*). Prezydent Czechosłowacji zatem przeczytał gorzki tekst Zdziechowskiego. Dokument jest dowodem na to, że cenzorskie zapędy występują w każdym, nawet najbardziej liberalnym ustroju politycznym.

<sup>18</sup> Więcej na ten temat zob. M. Gloger, *Sienkiewicz i Masaryk. O kulcie autora „Quo vadis” w Czechach*. W zb.: *Sienkiewicz polityczny. Sienkiewicz ideologiczny*. Red. M. Gloger, R. Koziółek. Warszawa 2016.

ka historyczna z Sienkiewiczem na czele”<sup>19</sup>. Niemniej w opracowaniach encyklopedycznych hasła poświęcone Sienkiewiczowi mają objętość taką jak w przypadku tylko największych osobistości, zaopatrzone są w portrety i odnotowują fakt przewozu trumny Sienkiewicza przez Pragę, co świadczy o dużej randze kulturowej owego wydarzenia w międzywojennej Czechosłowacji<sup>20</sup>.

Recepcja Sienkiewicza rozpoczyna się w Czechach dość spektakularnie w r. 1880, w tym to bowiem roku pojawia się aż 7 przekładów nowel w najważniejszych pismach artystycznych, zarówno tych nastawionych bardziej narodowo, jak i tych o profilu raczej artystowskim, a więc kosmopolitycznym niejako. W odrodzeniowych pismach „Květy” oraz „Máj” pojawiają się jednocześnie dwa różne przekłady noweli *Z pamítníka poznańského nauczyciela*, pod dwoma zmodyfikowanymi dla czeskiego czytelnika tytułami: *Z památníku polského učitele* oraz *Ze zápisků učitele*. Pokazuje to, że elementem najbardziej zbliżającym twórczość Sienkiewicza do czeskiej kultury był, podobnie odczuwany i postrzegany, kulturowy napór niemiecki<sup>21</sup>. Stąd też z późniejszych powieści pisarza największą popularnością cieszyli się w Czechach *Krzyżacy*. Natomiast pod względem artystycznym jego nowele niwelowały niedostatki literatury czeskiej, ubogiej w realistyczną prozę oddającą problemy społeczne współczesności. W bardziej artystowskim piśmie „Lumír” ukazały się więc przekłady *Starego służy*, *Janka Muzykanta*, *Czy ci najmiłszy?* W periodyku „České noviny” znalazł się z kolei przekład *Za chlebem*. Odrodzeniowy „Ruch”, redagowany przez Svatopluka Čecha, ogłosił w ciągu r. 1880 dwie pierwsze charakterystyki twórczości pisarza. W roku następnym pojawia się w prasie czeskiej już 15 charakterystyk i wzmianek przedmiotowych, w tym 7 dotyczących bezpośrednio dramatu *Na jedné kartě* (1881). Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. najbardziej zaangażowani w popularyzowanie polskiej literatury, w tym twórczości Sienkiewicza, okazali się tzw. ruchowcy: Arnold Schwab Polabský i Otokar Mokrý, działacze kulturalni nastawieni na budzenie czeskiej świadomości narodowej<sup>22</sup>.

Następne dziesięciolecia to spory wysyp tłumaczeń krótkich utworów prozatorskich Sienkiewicza w prasie czeskiej, niektóre nowele mają nawet po kilka różnych wersji przekładowych. Do roku 1924 ukazało się – jak odnotował Bečka – 129 translacji małej prozy i publicystyki artystycznej oraz polityczno-społecznej. Jako istotny warto zarejestrować fakt, że często tłumaczonym utworem była patriotyczna alegoria *Legenda žeglarska*. Do roku 1901 opublikowano ją w prasie czeskiej 6 razy w przynajmniej 3 różnych tłumaczeniach. W roku 1934 pojawiła się edycja kolejna – w ostrawskim piśmie „Pochodeň”.

O wyjątkowym znaczeniu postaci Sienkiewicza w Czechach świadczy jego re-

<sup>19</sup> J. V. Novák, A. Novák, *Přehledné dějiny literatury české od nejstarších dob až po naše dny*. Wyd. 4, zmien. i rozszerz. Olomouc 1936–1939, s. 987.

<sup>20</sup> Zob. *Ottův slovník naučný nové doby – dodatky k Velikému Ottovu slovníku naučnému doplňky k prvnímu vydání*. Praha 1930–1934. – *Masarykův slovník naučný: lidová encyklopedie všeobecných vědomostí*. T. 6. Praha 1932 (w hasle tym jednak błędnie podano datę praskich uroczystości – 1925, data poprawna: 1924).

<sup>21</sup> Ten sam czynnik jako kluczowy dla wyłaniania się nowoczesnej tożsamości czeskiej akcentuje Bradley (*op. cit.*).

<sup>22</sup> Zob. Z. Tarajło-Lipowska, *Historia literatury czeskiej. Zarys*. Wrocław 2010, s. 159–160. Zob. też Bałowski, *op. cit.*, s. 332–336.

gularna „obecność” w dwóch najważniejszych dziennikach politycznych: „Národní listy” i „Národní politika”.

Trzeba tu zwłaszcza podkreślić rolę tego pierwszego pisma, założonego w r. 1861 przez sympatyzującego z Polakami i polskim powstaniem 1863 r. Juliusa Grégra<sup>23</sup>. Periodyk ukazywał się do 1941 roku<sup>24</sup>. Charakteryzowany był bez przesady jako najważniejszy ośrodek czeskiej kultury, stymulujący organiczny rozwój kraju oraz czeskiej świadomości narodowej<sup>25</sup>. Sienkiewicz zagościł na łamach dziennika w 1881 r. już jako autor dramatu *Na jedną kartę*, przy którego omawianiu przedstawiono pokrótce całą dotychczasową jego twórczość. Felieton – można uznać – inicjuje niegasnący kult Sienkiewicza w Czechach już pierwszym zdaniem:

Między najświetniejszymi pisarzami bratniego polskiego narodu przede wszystkim wskazać trzeba Henryka Sienkiewicza. Swymi oryginalnymi, pełnymi uczucia i psychologicznych obserwacji nowelami budzi on powszechne zainteresowanie, tak w ojczyźnie, jak i poza granicami Polski<sup>26</sup>.

To zainteresowanie pisarzem rozwijało się stopniowo w miarę upływu czasu i przybierało na sile zwłaszcza w trudnych momentach napięć politycznych oraz społecznych.

Josef Bečka (ojciec Jiřego) w 1938 r. tak podsumował pozycję Sienkiewicza w Czechach, nawiązując do spektakularnych uroczystości praskich 1924 roku:

I nie ma się co dziwić, że ta ostatnia podróż Sienkiewicza ze świata, która wiodła przez Pragę, stała się i u nas wielką manifestacją: czeski naród pokłonił się wielkiemu pisarzowi bratniego narodu, przejawiał w tym szacunek dla kultury jego ludu, ale tym bardziej jeszcze cześć i umiłowanie męża, tak bliskiego Czechom, za jego ogromny wysiłek budzieliński. [...] Był i dla nas budziелеm narodowej świadomości, pocieszycielem, gdy chwiały się serca, wojownikiem, który w momentach zwątpienia i niepokoju wypowiadał się *in rebus politicis*<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> Zob. Jaroszewicz - Kleindienst, *op. cit.*, s. 17–18.

<sup>24</sup> O ogromnym znaczeniu tego dziennika dla odrodzenia się Czechosłowacji zob. A. Orzoff, *Battle for Castle. The Myth of Czechoslovakia in Europe 1914–1948*. Oxford 2009, s. 35–36. Ukształtował on silnie promieniujący na niemal wszystkie inne pomniejszych czasopisma narodowy profil ideowy, oparty na utopijnej, ale dającej Czechom skuteczną motywację do organizacji własnego państwa, koncepcji słowiańskiej wzajemności. Zob. Bradley, *op. cit.*, s. 190–191.

<sup>25</sup> Zob. K. Hoch, *Ve službách národa*. W zb.: „Národní listy”: 1861–1941. *Jubilejní sborník*. Praha 1941, s. 13–15.

<sup>26</sup> A. Schwab-Polabský, *Henryk Sienkiewicz a jeho nejnovější drama*. „Národní listy” 1881, nr 95, s. 1. O dramacie dziennik informował także w nrze 53 (s. 3), w nocie *Nové polské drama*.

<sup>27</sup> J. Bečka, *Henryk Sienkiewicz*. Wstęp w: H. Sienkiewicz, *Svadba v Athénách*. Úvodem opatřil a přeložil J. Bečka. Praha 1938, s. 32–33.

W regionalnym tygodniku „Zlín. Pondělník Zlínského kraje” (1938, nr 32, z 15 VIII, s. 6) napotyamy notę informującą o wydaniu wspomnianego tu zbioru, zatytułowaną *Nové dílo velkého buditele Polsky v češtině* (Nowe dzieło wielkiego budzieliela Polski po czesku), w której apologetyczny ton jest jeszcze wyrazistszy: „Głos powieściopisarza krzepił miliony rodaków w ojczyźnie, rozgrzewał światową opinię i budował państwowość. Sienkiewicz jest jednym z najpoczytniejszych pisarzy i u nas. Był i nam budziелеm narodowej, słowiańskiej samoświadomości, czyż zawsze nie mówiliśmy »przecież to jest nasz człowiek«. W tych czasach serce polskiego ludu płonęło słowiańską miłością do nas, tak samo jak serce nas wszystkich. U nas ta miłość pozostała, została szeroko i w polskim narodzie, a byłaby i pozostała w gabinetach politycznych, gdyby jeszcze żył ten wielki Słowianin-Polak – Henryk Sienkiewicz”. Tygodnik podkreśla także, że wydanie opowiadań jest dedykowane rozwojowi polsko-czechosłowackiej przyjaźni.

Nb. na tytułowej stronie tego numeru znajduje się sympatyczny fotoreportaż z krótkiego, uroczy-



Ogląd prasy czeskiej przekonuje, że nie są to stwierdzenia przesadzone. Oto jeden z przykładów niespotykanego podziwu dla polskiego twórcy: na stronie tytułowej popularnego tygodnika ilustrowanego „Světobor” napotykaamy spore zdjęcie pisarza i informację na temat jego politycznej roli w dobie rewolucji 1905 roku. Periodyk nawiązuje do faktu, że Sienkiewicz wysłał do władz rosyjskich „płomienny protest”. Trudno dociec, które wystąpienie konkretnie autor tekstu ma na myśli (mógł to być *List w sprawie szkolnej*, opublikowany w „Rusi”, lub *List Polaka do ministra rosyjskiego*) – jest to raczej charakterystyka podsumowująca całość ówczesnego zaangażowania, poglądów i postawy społeczno-politycznej artysty.

Sławny pisarz, przed którym historia Polski odsłoniła w jego twórczości najgłębsze swoje tajemnice, który zna także i współczesną Polskę i jest bohaterskim oredownikiem jej sławy i wielkości, wysłał do władz rosyjskich płomienny protest, w którym przestrzega przed wprowadzeniem stanu wojennego, jako drażniącego lud polski i niesprawiedliwego. Jego głos – to krzyk całej Polski [...]. Pisarz na czele narodu – jaki to piękny przykład poświęcenia i wzniosłej aktywności wolnego ducha!<sup>28</sup>

W dobie rewolucji 1905 r. często przywoływano w rozważaniach prasowych autorytet Sienkiewicza jako moralisty i myśliciela politycznego, dokonującego właściwego rozpoznania genezy niepokojów<sup>29</sup>. Taki moralistyczny i uniwersalistyczny wydzwięk, odnoszący się do światowej sytuacji politycznej, miał już na pewno fakt zamieszczenia w „Národních listach”, u dołu strony tytułowej, w miejscu felietonu, miniatury literackiej z 1904 r. *U bram raju*<sup>30</sup>. Wychodzący w Ołomuńcu periodyk liberalno-katolicki „Našinec” (czyli „Swojak”) opublikował jako bezpośrednią wypowiedź Sienkiewicza ocenę rewolucji socjalnej 1905 roku<sup>31</sup>. Nie był to jednak dokładny cytat, ale znów dość dowolnie skondensowane streszczenie odezwy pisarza zamieszczonej w „Kurierze Warszawskim”<sup>32</sup>. Przyznać jednak trzeba, że idealnie oddawało ono organicznikowskie i realistyczne myślenie Sienkiewicza o rewolucji oraz jej skutkach społecznych<sup>33</sup>. Owa wypowiedź ukazała się wraz z opinią na temat socjalizmu wyrażoną przez austriackiego pisarza o chrześcijańsko-liberalnych poglądach, Petera Roseggera (1843–1918). Opinia ta wskazywała na chrześcijaństwo jako na naukę społeczną stanowiącą przeciwwagę dla socjalizmu, co doskonale harmonizowało z zaprezentowanym stanowiskiem Sienkiewicza.

W roku 1894 prasa czeska odnotowała, że „wielki polski powieściopisarz, autor światowych utworów, z których m.in. jest nam znane *Ogniem i mieczem*, dotknięty został ciężką chorobą duchową”. Informowano, że lekarze wysyłają go na

---

stego powitania na dworcu w Zlinie prezydenta Ignacego Mościckiego, który wracał z wycieczki w Opatii przez Czechosłowację.

<sup>28</sup> „Světobor” 1906, nr 8, s. 1.

<sup>29</sup> Zob. np. Bałowski, *op. cit.*, s. 343.

<sup>30</sup> „Národní listy” 1905, nr 59, z 28 II, wyd. popołudniowe.

<sup>31</sup> „Našinec” 1906, nr 68, z 10 VI, s. 1.

<sup>32</sup> *Odezwa Henryka Sienkiewicza*. „Kurier Warszawski” 1906, nr 134, z 16 V, s. 1.

<sup>33</sup> Oto przekład tej czeskiej parafrazy-streszczenia odezwy pisarza: „Tysiące robotników, którzy chcieliby pracować, są terrorem socjalistycznym przyprowadzani do bezczynności i głodu. Powstała nowa tyrania, jakiej dotąd świat nie znał. Najwyższy czas, aby całe społeczeństwo zorganizowało akcję, która skończyłaby z czerwonym despotyzmem. Byłoby to hańbą, gdyby masy robotnicze pozostawiono same pod tyranią proletariackich despotów, którzy na zgubę robotników oddają się swoim szalonym, nienasyconym żądzom”.

niezbędne leczenie do uzdrowiska w Döblinger. Podsumowywano: „Tragiczny jego los wzbudził rozgłos doprawdy w całej Europie, w Sienkiewiczu zobaczono wiodącego przedstawiciela nowoczesnej polskiej literatury”<sup>34</sup>. Notatka jest o tyle ciekawa, że nie ma aspektu plotkarskiego, ale akcentuje bardziej artystowski charakter nieszczęścia, jakie dotknęło pisarza pod koniec 1893 r., kiedy to doszło do zerwania małżeństwa z Marią Wołodkiewiczówną. Uczyniono w ten sposób z jego dramatu i zarazem z jego twórczości zapowiedź modernistycznej „nerwowości”. Sienkiewicza poważano bowiem w Czechach także za jego analizy umysłowości nowoczesnej. Jako wymowny przykład możemy odnotować opublikowany w tygodniku „Obnova” („Odbudowa”), wydawanym w Hradcu Králové, felieton niejakiego Josefa Váni *Z filosofických reflexí blázna* (Z filozoficznych refleksji głupca), który jest jakby pastiszem powieści „o wieku nerwowym”. Autor prezentuje zdobyte niby przypadkiem zapiski jako ciekawy dokument, mimo ich chaotyczności: „Były to szkice, uwagi, refleksje, sentencje bez ładu i składu”. Nic więc dziwnego, że pretekst do ich przedstawienia Váňa znajduje w odwołaniu do powieści *Bez dogmatu*, cytując opinię Śniatyńskiego zreferowaną przez Płoszowskiego w jego rozważaniach na początku utworu:

człowiek, który zostawia po sobie pamiętnik źle lub dobrze pisany, byle szczery, przekazuje i daje przyszłym psychologom i powieściopisarzom nie tylko obraz swoich czasów, ale jedynie prawdziwe ludzkie dokumenty, którym można zaufać. [...] kto pisze pamiętnik, ten tym samym pracuje dla swego społeczeństwa i zjednywa sobie prawo do zasługi<sup>35</sup>.

Z kolei w periodyku „Národní listy” w drobnych notatkach informujących o przekładzie dzieła podkreślano, że autor „pokazuje na przykładzie pana Leona Płoszowskiego nowoczesne *umdlené duše* [omdlałe dusze], typ cierpiącego człowieka bez zdecydowanego, wyznaczonego celu”. Reklamowano Sienkiewicza jako „misternego psychologa”, dysponującego „znakomitą plastyką opisu”, niezbędną do „obserwacji najsubtelniejszych procesów duchowych”<sup>36</sup>. Określenie „*umdlené duše*” było wówczas obiegowym terminem w czeskiej krytyce, spopularyzowanym dzięki cieszącym się w Czechach sporym powodzeniem utworom norweskiego modernisty Arne Garborga (1851–1924) oraz dzięki rozprawie Masaryka *Moderní člověk a náboženství* (Współczesny człowiek i religia, 1896). Tytuł powieści Garborga *Trætte mænd* (1891) tłumacz czeski Hugo Kosterka oddał właśnie jako *Umdléné duše* (1895). Frazę tę wykorzystał Masaryk w tytule pierwszej części swej książki, jak i drugiego rozdziału tejże części<sup>37</sup>. Filozof, zafascynowany dziełem Skandynawa, dokonał w swej rozprawie szerokich analiz współczesnego stanu świadomości społecznej w odniesieniu do jego twórczości. Norweg był jednym z ważnych (a dziś nieco zapomnianych) europejskich prekursorów „powieści o wieku nerwowym”. Stworzył on postać Gabriela Grama, występującą w kilku jego dziełach (m.in. *Mannfolk*, 1886) i należąca do literackiej rodziny, w której znalazł się niebawem także

<sup>34</sup> „Národní politika” 1894, nr 4, z 5 I, wyd. popołudniowe, s. 1.

<sup>35</sup> J. Váňa, *Z filosofických reflexí blázna*. „Obnova” 1904, nr 46, z 11 XI, s. 2.

<sup>36</sup> „Národní listy” 1899, nr 277, z 6 X, s. 3.

<sup>37</sup> T. G. Masaryk, *Moderní člověk a náboženství*. Praha 2000, cz. 1: *Umdléné duše: moderní sebevražednost*.

Płoszowski. Zatem przywołanie określenia „*umdlené duše*” przy charakterystyce utworu Sienkiewicza było w Czechach dobrą reklamą i przyznaniem dziełu najwyższej oceny literackiej. Formuła ta powracała w innych charakterystykach, np. na łamach Masarykowskiego tygodnika „*Čas*” w dobie jubileuszu pisarza (publikację tę przedstawiamy w dalszej części rozważań).

Postrzeganie Sienkiewicza jako wybitnego analityka duszy ludzkiej zaprezentowały również „*Dělnické listy*” (czyli „*Listy Robotnicze*”), stanowiące organ socjalistyczno-demokratycznej partii robotniczej czasopismo reklamujące się jako pierwszy czeski dziennik w Wiedniu i faktycznie silnie wpływające na czeską kulturę. Autor pośmiertnego, znaczącego szkicu nie zapomina też o powieściach współczesnych Sienkiewicza, w których – jak to ujmuje – odbiły się najważniejsze konflikty socjalno-polityczne oraz moralne epoki, a także oddane zostały „najdelikatniejsze drgnięcia ducha nowoczesnego Hamleta”, zarazem zaś „zagłębienia polskiej duszy”<sup>38</sup>. (Nb. w dodatku literackim gazety „*Besídka »Dělnických listů«*”, w numerze 46 z 18 XI 1916, został przedrukowany fragment *Bez dogmatu* zawierający scenę zakupu rewolweru przez Płoszowskiego.)

Konteksty polityczne zaistniały z kolei silnie przy okazji pojawienia się czeskiego przekładu *Krzyżaków*. Pierwszy tłumacz dzieła, Jan Josef Langner (1861–1919), był zarazem znaczącym działaczem odrodzeniowym, tak jak i potężny wydawca twórczości Sienkiewicza w Czechach, Edvard Beaufort. Wydawca ten poróżnił się ze swym tłumaczem o strategię upowszechniania dzieł Sienkiewicza, a w konsekwencji i o finanse, co odbiło się echem w czeskiej prasie<sup>39</sup>. Warto tu podkreślić, że i wydawca, i tłumacz, tak jak wcześniej Edvard Jelínek, spoczęli na Wyszehradzie, gdzie miejsce pochówku znajdują tylko najwybitniejsi przedstawiciele czeskiej kultury. Beaufort uczcił jubileusz pisarza posyłając dar: srebrną deskę z wprawionym obrazem czeskiego ilustratora wielu tytułów Sienkiewicza, Věnceslava Černego<sup>40</sup>. Trzeba też odnotować, że wydawca zadbał, aby dochód z książki Františka Sekaniny *Henryk Sienkiewicz. Literární studie* (Praha 1901) został przeznaczony na cel charytatywny. Na stronie tytułowej zamieszczono anons, że wszystkie uzyskane do 31 III 1902 pieniądze z publikacji będą wysłane jako pomoc dla dzieci wrzesińskich. Informację tę akcentowały również liczne notatki prasowe donoszące o wydaniu owej pozycji<sup>41</sup>.

Langner był także polonofilem i wielkim admiratorem twórczości Sienkiewicza, autorem pierwszego większego szkicu o polskim twórcy, zatytułowanego *Henryk Sienkiewicz a jeho spisy*, który zarazem stanowił wstęp do wydania *Krzyżaków* (Praha 1898). W roku 1901 opublikował we własnym przekładzie zbiór najważniejszych nowel Sienkiewicza: *Polský lid. Menší povídky*. Na stronie kontrtytułowej zamieścił otrzymany od pisarza list z pozwoleniem na przekłady wszystkich dzieł

<sup>38</sup> *Literatura a umění. Henryk Sienkiewicz zemřel.* „Příloha »Dělnických listů«” 1916, nr 264, z 18 XI, s. 1.

<sup>39</sup> Zob. J. B e ě k a, *Boj pražských nakladatelů o Sienkiewiczovo dílo.* „*Slavia*” t. 37 (1968).

<sup>40</sup> Zob. *Čestný dar Sienkiewiczovi.* „*Národní listy*” 1900, nr 347, s. 2.

<sup>41</sup> Zob. np. „*Plzeňské listy*” 1901, nr 283, z 10 XII, s. 7. Czeska prasa informowała też o podziękowaniach za wsparcie dla firmy Beauforta podpisanych przez J. Kościelskiego, S. Chociszewskiego i ks. A. Stychela – zob. „*Věstník sokolský. List Svazu československého sokolstva*” t. 6 (1902), nr 4, z 25 II, s. 101.

oraz z wyrazami „żywej sympatii i szacunku dla zapobiegliwego [tu można też tłumaczyć: skutecznego lub praktycznego – M. G.] i braterskiego narodu”.

Ważny dla krzepienia narodowej świadomości Czechów był zwłaszcza – niestety niezbyt precyzyjny<sup>42</sup> – przekład *Krzyżaków* z 1898 roku<sup>43</sup>. Powieść nabrała w Czechach swoistej aktualności, kiedy cesarz niemiecki Wilhelm II w r. 1902 odwiedził restaurowany z wielkim pietyzmem zamek w Malborku, uczestniczył w spektakularnych uroczystościach oraz wygłosił przy tej okazji szowinistyczne, antypolskie i zarazem antysłowiańskie przemówienie. Uroczystości malborskie silnie podkreślały ciągłość historyczną i kulturową między średniowiecznym państwem zakonnym a państwem pruskim<sup>44</sup>. Prasa czeska, komentując mowę cesarza, kładła nacisk na aktualność tematyki utworu Sienkiewicza, przedstawionej tam walki Słowiaństwa z Niemcami, a także na trafność obrazu brutalności i zła rasy germańskiej, jaki został w powieści zawarty<sup>45</sup>. Beaufourt w 1903 r. rozpoczął akcję ogłoszeniowo-promocyjną związaną z projektem kolejnego wydania dzieła, w której odnosił się do mowy Wilhelma II i wskazywał na konieczność rozwijania wzajemności słowiańskiej między Polakami, Czechami i Rosjanami. Promocyjno-propagandowy artykuł *Mysle všech Slovanů vzrušený* (Myśl wszechsłowiańska wzbudzona) publikowały na stronach z płatnymi ogłoszeniami różne tytuły czeskie: satyryczno-polityczne „Humoristické listy”, lokalne „Stráž na Šumavě” czy „Jičínský obzor”, a także oczywiście „Národní listy”. Mowie niemieckiego cesarza przeciwstawiano krzepiący wymiar utworu, ujawniający się w słowach z niej cytowanych: „Padł pod stopami wielkiego króla nie tylko Zakon krzyżacki, ale i całe Niemcy, które najświetniejszym rycerstwem wspomagały oną »przednią straż« teutońską, wżerającą się coraz głębiej w ciało słowiańskie”<sup>46</sup>. Langner nieco zacierał katolicki charakter dzieła Sienkiewicza, pomijając w tłumaczeniu polskie pieśni religijne, opuszczał też niezbyt pochlebne oceny czeskich najemników<sup>47</sup>. Podobnie, w duchu bardziej panslawistycznym, przeinterpretowywał wymowę powieści słynny malarz Alfons Mucha w swym cyklu historiozoficznym *Słowiańska epopeja*<sup>48</sup>. Późniejsze przekłady *Krzyżaków* były już wierniejsze wobec oryginału i zawierały dobre tłumaczenia *Bogurodzicy* dokonane np. przez Augustina Spáčila.

<sup>42</sup> Zob. np. Balowski, *op. cit.*, s. 354–358.

<sup>43</sup> O translatorskich dziejach *Krzyżaków* na gruncie czeskim zob. wnikliwy opis J. Bečki w pracy „Křičáci” Henryka Sienkiewicze na české půdě („Slavia” t. 23 (1954)).

<sup>44</sup> Zob. A. Dobry, *Dni Cesarskie i poświęcenie kościoła na Zamku Wysokim w Malborku w 1902 r.* „Historia Slavorum Occidentis” 2018, nr 1.

<sup>45</sup> Zob. np. „Jičínský obzor” 1903, nr 1, z 6 I, s. 6. – „Opavský týdeník” 1903, nr 9, z 31 I, s. 4. – „Ostravan” 1903, nr 6, z 1 II, s. 6.

<sup>46</sup> H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*. Warszawa 2000, s. 633.

<sup>47</sup> Pominął więc tłumacz zdanie z rozdz. 50: „Najmowali się oni [tj. Czesi] każdemu, kto ich płacił, albowiem żywiołem ich jedynym była wojna, grabież i rzeź”. Z rozdz. 51 zniknął cały akapit: „Stało tam wśród polskiej piechoty kilka rot zaciężnych Czechów. Jedna z nich zachwiała się jeszcze przed spotkaniem, ale zawstydzona w porę, została na miejscu i rzuciwszy swego dowódcę płonęła teraz żądzą bitwy, aby wynagrodzić męstwem chwilową słabość. Lecz główne siły składały pułki polskie, złożone z konnych, ale nie pancernych ubogich władków, z piechot miejskich i najliczniejszych kmiecych, zbrojnych w rohatyny, w ciężkie oszczepy i w kosy, osadzone sztorcem na dragach”.

<sup>48</sup> Zob. M. Gloger, „Słowiańska epopeja” Alfonsa Muchy wobec twórczości Henryka Sienkiewicza. *Rozważania komparatystyczno-wpływologiczne*. W zb.: *Twórczość Henryka Sienkiewicza a korespondencja sztuk*. Red. T. Budrewicz, A. Rataj. Warszawa 2018.

Sytuacja w zaborze pruskim przypominała zmagania Czechów z niemieckością. Dłatego pojawiały się dziwne parafrazy opowiadań wielkopolskich dostosowywane do realiów czeskich. Taką adaptację *Bartka zwycięzcy*, niezbyt zresztą udaną, zanalizował szczegółowo Stefan Vrtel-Wierczyński<sup>49</sup>. Odnotowywano często sukcesy antypruskiej działalności i publicystyki pisarza: np. „Plzeňské listy”, wprowadzie dopiero po trzech latach, ale za to na stronie tytułowej, omawiały obszernie i z uznaniem wypowiedź autora *Trylogii* w słynnej ankiecie berlińskiego „Gegenwart” o Bismarcku, kończąc ją przytoczeniem entuzjastycznej opinii niemieckiego pisarza i dziennikarza Theodora Fontanego<sup>50</sup>. *Nb.* to „Plzeňské listy” w 1898 r. zamieściły pierwsze fragmenty *Krzyżaków* w przekładzie Langnera. Wydawana w Brnie „Moravská orlice” przedrukowała także na stronie tytułowej list do baronowej Suttner<sup>51</sup>. W roku 1902 miniaturę *H. K. T.* w tłumaczeniu Františka Vondráčka opublikowały na pierwszej stronie „Národní listy”<sup>52</sup>.

Apogeum manifestacji polsko-czeskiego braterstwa stanowiła pięćsetna rocznica bitwy pod Grunwaldem, którą uczciła znaczącym artykułem wstępnym np. „Moravská orlice”. Autor przywoływał dzieła Matejki oraz Sienkiewicza i w ten sposób akcentował rasową jedność Słowian, mając na myśli oczywiście bardziej duchową i etyczną niż biologiczną wspólnotę, na nowo potęgowaną dzięki krakowskim obchodom rocznicy bitwy. Mowa jest w artykule o mistryce krwi, która prawnukom rycerzy spod Grunwaldu pozwala znów wzmocnić front walki przeciw naporowi germańskiemu, tyle że teraz walka odbywać się ma już raczej na drodze pracy organicznej i konkurencji ekonomicznej<sup>53</sup>. Obchody te wywołały w Polsce różne kontrowersje, o czym także informowała prasa czeska<sup>54</sup>. Czesi zasadniczo prezentowali podejście do grunwaldzkich obchodów bliskie stanowisku pisarza zawartemu w artykule *W sprawie rocznicy grunwaldzkiej*, opublikowanym w numerze 155 „Gazety Warszawskiej” z r. 1910: owe uroczystości stanowiły okazję do mobilizowania narodowej jedności i świadomości, która ma iść w parze z zaradnością gospodarczo-ekonomiczną<sup>55</sup>.

<sup>49</sup> S. Vrtel-Wierczyński, *Czeski „Bartek zwycięzca”. Z dziejów Henryka Sienkiewicza w Czechach*. W zb.: *Česko-polský sborník vědeckých prací*. T. 2. Praha 1955. Zob. też Janek Slavík, *vítěz Gravelotský. Povídka ze života českých Slezáků v Prusku*. Z Henryka Sienkiewicze pro Slezskou Kroniku upravila M. Hanýsová. Opava 1891.

<sup>50</sup> *Sienkiewicz Bismarckovi*. „Plzeňské listy” 1898, nr 96, z 13 VIII, s. 1.

<sup>51</sup> *Henryk Sienkiewicz Němcům*. „Moravská orlice” 1900, nr 510, z 4 III, s. 1. Geopolityczny kontekst i międzynarodowe echa prasowe *Listu do baronowej Suttner* omawia wnikliwie Stępnik (*Sienkiewicz globalny*, s. 87–149).

<sup>52</sup> „Národní listy” 1902, nr 188, z 10 VII, wyd. popołudniowe.

<sup>53</sup> *Bitva u Grunwaldu*. „Moravská orlice” 1910, nr 160, z 16 VII, s. 1. Zob. też *K jubileu vítězství grunwaldského*. „Národní listy” 1910, nr 194, z 15 VII, s. 1 (jest to braterski list podpisany przez posła dra J. Polipnego jako przedstawiciela Narodowej Rady Czeskiej, w którym jednak nie ma odwołania do *Krzyżaków* czy obrazu Matejki). – *Grunwaldská oslava w Krakově*. „Národní politika” 1910, nr 197, z 19 VII, s. 3.

<sup>54</sup> *Socialisté a grunwaldské slavnosti*. „Národní listy” 1910, nr 194, z 16 VII, s. 2, kol. 5. Zob. też D. Płygawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii*. Poznań 1986, s. 31–33. Obszerne sprawozdanie *Grunwaldské slavnosti*, odnotowujące nieobecność Sienkiewicza na obchodach, oraz omówienie jego listu zamieścił olomuniecki dziennik „Pozor” (1910, nr 134, z 18 VII).

<sup>55</sup> Zob. H. Sienkiewicz, *Dzieła*. Red. J. Krzyżanowski. T. 53: *Uzupełnienia I*. Warszawa 1952, s. 159–162.

W roku 1912 Czesi zorganizowali podobne pod względem skali obchody ku czci Pałackiego. Wydarzenie było połączone ze zlotem sokolskim i odsłonięciem monumentalnego pomnika, który można do dziś podziwiać, mimo prób jego zniszczenia przez okupantów niemieckich i sowieckich, przy placu imienia tego historyka tuż nad Weltawą. Uroczystości odbywały się między 28 VI a 2 VII. Zaproszono na nie i Sienkiewicza. Czeska prasa żyła tym przyjazdem, który w końcu nie doszedł do skutku. „Český denník”, powołując się na informacje z Warszawy, donosił, że pisarz zamierza przybyć z małżonką i chce przy okazji przedsięwziąć kilka wycieczek po zachodniej części kraju<sup>56</sup>. Skalę oczekiwań wiązanych z przybyciem Sienkiewicza do Pragi najlepiej chyba oddaje artykuł z dziennika czeskiej partii agrarnej „Venkov” („Wies”):

Z Warszawy dochodzi do nas wiadomość, że na uroczystości praskie przybędzie znany polski pisarz Henryk Sienkiewicz. Wielki pisarz zainteresowany jest niezwykle zarówno sokolskim zjazdem, uroczystościami Pałackiego, jak i wycieczką, wraz ze słowiańskimi dziennikarzami przybyłymi na swój zlot, do Prachowskich Skal.

Spośród wielkich współczesnych słowiańskich twórców nikt dotąd do Czech nie zawitał, nie było u nas ani Tolstoja, ani Dostojewskiego, ani Turgeniewa, ani Czechowa, ani Gorkiego. Wszyscy ci autorzy jeździli na Zachód, niejeden zatrzymał się i w Czechach, ale by nas pragnął spotkać, porozmawiać, zachęcić, aby jakoś potwierdzić swą przyjaźń i więź z zachodnią galezią słowiańskiego drzewa, tego się jeszcze nie doczekaliśmy. [...]

Jednak – teraz przywitamy na swej ziemi światowej sławy pisarza słowiańskiego – Henryka Sienkiewicza<sup>57</sup>.

Autor tekstu nie ma wątpliwości, że lud czeski wyprawi Sienkiewiczowi królewskie powitanie, a jego obecność przyczyni się do duchowego zjednoczenia pisarzy czeskich, często wszak poróżnionych ideowo. Tym większe musiało być rozczarowanie, gdy okazało się, że Sienkiewicz jednak nie przyjedzie. Poświęcony owym uroczystościom biuletyn miejski „Věstník obecni Král. Hlav. Města Prahy”, odnotowujący wszystkie nadesłane depeše i listy usprawiedliwiające, w tym z Polski, wyróżnia i cytuje „nadzwyczaj serdeczny” list – jak to określono – „największego pisarza polskiego tej doby”. List dotąd nie był odnotowany, dlatego warto przytoczyć go w całości. Po zaznaczeniu, że pomija się krótki wstęp (zapewne rozumie się przez to tytułowanie adresata, którym jest komitet obchodów), biuletyn cytuje odpowiedź w czeskim przekładzie. Ponieważ oryginał listu jest na razie niedostępny (musi się znajdować w archiwum miasta Pragi), dokonuję retranslacji:

Bardzo byłbym rad, gdybym mógł uczestniczyć w uroczystościach ku czci Pałackiego. Na nieszczęście stan mojego zdrowia wymaga pobytu nad morzem, następstwem czego jestem zmuszony rzec się, aczkolwiek z wielkim żalem, uczestnictwa w praskich obchodach. Niemniej dziękuję serdecznie za uprzejme zaproszenie rady miasta Pragi i dołączam gorące życzenia, aby uroczystość Pałackiego wypadła jak najświetniej i aby utwierdziła w sercach czeskich wiarę w piękną, sławną przyszłość<sup>58</sup>.

Trzeba tu odnotować, że Sienkiewicz był wielkim entuzjastą towarzystw sokolskich, które zostały wymyślone w Czechach, gdzie Miroslav Tyrš założył pierwsze koło w 1862 roku. Idea sokolska szybko została przeszczepiona do Polski: wśród

<sup>56</sup> Henryk Sienkiewicz přijede do Prahy. „Český denník” 1912, nr 135, z 16 V, s. 2.

<sup>57</sup> Henryk Sienkiewicz do Čech. „Venkov” 1912, nr 7, z 15 V, s. 9 (dodatek „Literární a umělecká hlídka »Venkova«”).

<sup>58</sup> „Věstník obecni Král. Hlav. Města Prahy” 1912, nr 12/13, z 13 VII, s. 308–309.

pierwszych członków lwowskiego koła, powstałego w r. 1867, był m.in. Jan Dobrzański<sup>59</sup>. W liście do „Sokoła” berlińskiego z 1914 r. nadał Sienkiewicz działaniom towarzystw sokolskich ogromną rangę, twierdził: „One to zmieniają nas w zdrową, czerstwą, sprawną i karną społeczność, która czuje, że ma takie samo prawo do życia i do miejsca na świecie jak wszystkie inne społeczności [...]”. Słowem, są one „po prostu szkołą odrodzenia”<sup>60</sup>.

Sienkiewicz odpisywał usprawiedliwiająco także na inne zaproszenia. W roku 1908 wymówił się od uczestnictwa w polskiej delegacji jadącej na zjazd słowiański do Pragi<sup>61</sup>. Telegrafował wtedy w odpowiedzi na pozdrowienia ze zjazdu:

Dziękuję za nadesłane mi czesko-polskie pozdrowienia i za toast ku szczęściu mojej ojczyzny! Niech te chwile zbratania będą siejbą, a z niej wszędzie plon zgody, wolności i siły. Niech żyją Czechy i Czechowie!<sup>62</sup>

Sienkiewicz nie wziął też udziału w charytatywnym koncercie słowiańskim na rzecz ofiar wojen bałkańskich<sup>63</sup>. Pisarz, jako pozytywista, Czechów cenił i szanował, nie miał jednak sił ani czasu, by w takich obchodach uczestniczyć, odpowiedzi odmowne nie były więc – można założyć – wyłącznie dyplomatyczne. Ponadto czeskie uroczystości patriotyczne obfitowały w rusofilskie, często spektakularnie prorosyjskie manifestacje, na które Sienkiewicz nie mógłby spoglądać obojętnie. Jako takie podlegały te obchody szczególnemu nadzorowi tajnej policji austriackiej i udział w nich mógł się wiązać z różnymi nieprzyjemnościami oraz szykanami<sup>64</sup>. Odmowy były więc podyktowane również ostrożnością polityczną, koniecznością zachowania neutralności i taktycznego lawirowania między sprzecznymi orientacjami politycznymi a oczekiwaniami różnych stronnictw<sup>65</sup>.

Innym ważnym aktem solidarności i wzajemności było szybkie ogłoszenie wydanej 1 II 1915 odezwy Sienkiewicza *Do ludów ucywilizowanych* wraz z podstawowymi informacjami o Komitecie szwajcarskim<sup>66</sup>. „Narodni listy” odezwę opublikowały w języku polskim – w redagowanym w okresie wojny także po polsku dzieła *Kronika polska*. Masarykowski „Čas” podał w tłumaczeniu najważniejsze jej fragmenty, „Narodni politika” zamieściła zaś pełny przekład<sup>67</sup>.

<sup>59</sup> Z prac na temat historii „Sokoła” w Polsce zob. np. D. Małecki, *Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” – droga do zwycięstwa. Od „Sokoła” lwowskiego do Okręgu Leszczyńskiego*. Kraków 2014.

<sup>60</sup> H. Sienkiewicz, „Sokołowi” berlińskiemu na dwudziestopięciolecie. W zb.: *Pamiętnik jubileuszowy Twa Gimnastycznego „Sokół” – Berlin I: 1889–1913*. Poznań 1914. Przedruk w: *Dzieła*, t. 53, s. 180–182.

<sup>61</sup> Zob. A. Giza, *Neoslawizm i Polacy 1906–1910*. Szczecin 1984, s. 130–131. Zob. też H. Sienkiewicz, *Listy*. Oprac., wstęp M. Bokszczanin. T. 5, cz. 3. Warszawa 2009, s. 190.

<sup>62</sup> *Polská návštěva v Praze*. „Národní politika” 1908, nr 210, z 1 VIII, s. 4. O depeszy, którą odczytano 27 VII na obiedzie w hali przemysłu, informuje też „Kurier Warszawski” (1908, nr 207, s. 2), ale jej treści nie przytacza. Depesza Sienkiewicza była jednak bardzo lakoniczna w porównaniu z płomiennymi listami Orzeszkowej i Władysława Mickiewicza, przedstawionymi w trakcie tego samego bankietu, a w całości przedrukowanymi w „Kurierze Warszawskim” (1908, nr 207).

<sup>63</sup> Sienkiewicz, *Listy*, t. 5, cz. 3, s. 250–251.

<sup>64</sup> Zob. Bradley, *op. cit.*, s. 201–202.

<sup>65</sup> Zob. np. Stępnik, *Sienkiewicz globalny*, s. 171–172.

<sup>66</sup> „Národní politika” 1915, nr 45, z 15 II, s. 3. Zob. też Płygawko, *op. cit.*, s. 60–62.

<sup>67</sup> „Národní listy” 1915, nr 50, z 19 II, s. 6, wyd. poranne. – „Čas” 1915, nr 104, z 12 II, s. 3. – „Národní politika” 1915, nr 4.

Zajmowano się, oczywiście, wnikliwie *Trylogią*. Spośród zapowiedzi wydawniczych warto odnotować tę z dodatku do pisma „Národní listy”, jako że sąsiadowała ona z informacjami o odsłonięciu pomnika Słowackiego w Miłosławiu i omawiała treść odczytu Sienkiewicza o poezji wieszczka<sup>68</sup>. Przedstawiano dość dokładnie podłoże historyczne dzieła<sup>69</sup>. W ten sposób historia Polski stawała się bardzo bliska Czechom, choć i pojawiały się ujęcia częściowo krytyczne wobec wizji Sienkiewiczowskiej, zwłaszcza tej zawartej w *Ogniem i mieczem*. Taką obszerniejszą krytyczną analizę tej powieści zawiera solidna rozprawa pozytywistycznego literaturoznawcy i rusofila Josefa Mikša (1853–1923), zamieszczona w odznaczającym się wysoką rangą intelektualną piśmie „Osvěta”<sup>70</sup>. Autor generalnie krytykuje tendencyjne ujęcie kwestii ukraińskiej w utworze, ale potrafi też docenić inne powieści polskiego twórcy, zwłaszcza dotyczące spraw aktualnych<sup>71</sup>. Opinie te są tym bardziej znaczące, że Mikš doskonale orientował się w kulturze mu współczesnej i podobnie wnikliwe rozprawy poświęcał takim pisarzom, jak Renan, Taine, Nietzsche, Dostojewski czy Tolstoj. Z reguły jednak kwestia ukraińska w czeskiej recepcji Sienkiewicza była pomijana, gdyż musiałyby kolidować ze wspieraniem przez Czechów ambicji niepodległościowych Ukraińców<sup>72</sup>.

*Trylogię* oczywiście zawsze uwzględniano w dziesiątkach ogólnych charakterystyk twórczości Sienkiewicza.

Jednym z takich szerszych spojrzeń na jego pisarstwo, wiążącym się z jubileuszem 1900 r., była obszerna rozprawa zamieszczona wraz z ilustracjami do utworów Sienkiewicza w Masarykowskim tygodniku „Čas”, zajmująca – co trzeba podkreślić – wszystkie cztery stronicie dodatku kulturalnego do pisma. Tekst dobrze odzwierciedla sposób przedstawiania dzieła w Czechach, potraktujmy go zatem na zasadzie *pars pro toto*. Publikacją warto tu się zająć także dlatego, że właśnie w 1900 r. pismo zostało silniej powiązane ideowo z założoną w tymże roku ludową partią Masaryka (Česká strana lidová), zatem polityk ten, dystansując się od polskiego konserwatyzmu i rycerskiego heroizmu, musiał jednak wtedy jeszcze doceniać budzielski wkład Sienkiewicza w kulturę czeską. Dodatek, zatytułowany *Českému čtenářstvu!* (Czeskim czytelnikom!), stawia jego twórczość niezwykle wysoko, a cel wydania dodatku był – jak akcentowano – dwojaki: „oddać cześć wielkiemu pisarzowi bratniego narodu” oraz pogłębić wśród społeczeństwa znajomość dzieł, które „zachęcają do poświęcenia się współczesnym obowiązkom”. Podkreślono, że Sienkiewicz rozbudza obywatelskie uczucia wobec ojczyzny

<sup>68</sup> „Národní listy” 1899, nr 285, příloha, s. 9.

<sup>69</sup> -g-, *Sienkiewiczova velká trilogie*. „Plzeňské listy” 1899, nr 216, z 21 IX, s. 1–2.

<sup>70</sup> J. Mikš, *Henryk Sienkiewicz*. „Osvěta” 1900, nr 11, s. 968–977; nr 12, s. 1070–1081.

<sup>71</sup> Zob. Bałowski, *op. cit.*, s. 338–340.

<sup>72</sup> Mniejszość ukraińska w Czechach bardzo ironicznie i złośliwie odniosła się do uroczystości praskich 1924 roku. Zob. *Sienkiewicz-Dabrowský*. „Ukrajinský Union. Orgán hájící státoprávní myšlenku ukrajinského národa” 1924, nr 9, z 26 XI, s. 4. Akcentowano, że trudno, aby twórca, który kreacją postaci ukraińskiego renegata Wiśniowieckiego wykopał między narodem polskim a ukraińskim przepaść nie do przebycia, był czczony jako Słowianin mający inicjować zgodę i sprzyjać zbliżeniu polsko-czechosłowackiemu. Dodawano, niezupełnie słusznie: „A jednak, prascy iluzjoniści [tj. kuglarze polityczni – M. G.] pragnęli przywołać na pomoc ducha Sienkiewicza do tego, co było mu w zupełności obcym”.



i wzmacnia „ideę zachowania narodu”. Autor artykułu wskazuje zarówno budzieliński wymiar *Trylogii*, jak i jej wszechstronny artyzm, przywołując opinie Juliana Klaczki i Stanisława Tarnowskiego jako ugruntowane już sądy krytyczne. Z całą mocą przeciwstawia się zaś przekonaniu niemieckiego historyka Geорга Gervinusa, który zarzucał powieściom historycznym w ogólności zakłamywanie dziejów. „Gdyby Gervinus mógł czytać powieści Sienkiewicza, nie mógłby podtrzymać swej opinii, ale musiałby potraktować je jako wyjątki” – zaznacza autor, i to w piśmie, które kilka lat wcześniej, w 1887 r., przeprowadziło słynną, *nb.* wspieraną przez polski obóz pozytywistów<sup>73</sup>, kampanię polemiczną w sprawie fałszerstwa tzw. rękopisu króloworskiego oraz zakłamywania czeskiej przeszłości<sup>74</sup>. W tekście bardzo silnie zaznaczono, że w cyklu historycznym Sienkiewicza prawda została uchwycona w całej swej złożoności, co tylko wzmacniało szlachetną tendencję jego powieści.

Oba dzieła, *Ogniem i mieczem* oraz *Potop*, roznieciły w polskich sercach szlachetną miłość ku ojczyźnie i wrastały w polską świadomość. Autor widział swój sukces i rozeznal swoją powinność. Wypominał wszystkie skazy charakteru, wszystkie słabe strony, wszystkie typowe wady polskie, w przeświadczeniu, że zarówno jednostki, jak i cały naród z najgłębszego upadku mogą się wydzwignąć na sam szczyt dobra [...] i zbliżyć się do doskonałości<sup>75</sup>.

W tej niezwykle patriotycznej i apologetycznej rozprawie, napotykaemy jednak także inne trafne uwagi, podkreślające obyczajową śmiałość wielu ujęć Sienkiewicza w jego utworach współczesnych, w tym zwłaszcza w powieści *Bez dogmatu* (sceny z Laurą Davies na morzu) oraz wielokrotne eksponowanie krytycznych, niełatwych w odbiorze społecznych aspektów pisarstwa polskiego autora. Np.:

Sienkiewicz nie tworzy powieści dla naiwnych czytelników, nie zapełnia swych dzieł aniołami i pasterzami arkadyjskimi, ale maluje obecne i minione czasy z wszystkimi ich wadami, mówi o różnych odchyleniach charakterów ludzkich, o różnych przypadkach i postępkach, wcale śmiało, otwarcie, nieraz temu, co chce powiedzieć, nada sporego ciężaru<sup>76</sup>.

O przebiegu jubileuszu Sienkiewicza informowano w „*Časie*” jeszcze trzykrotnie (nr 86, s. 4; nr 87, s. 1–2; nr 89, s. 2), co świadczyło o ogromnej wadze przypisywanej przez redakcję temu wydarzeniu.

Nie ma potrzeby omawiania innych publikacji jubileuszowych, jako że są one podobne w tonie i w dużej mierze zależne od siebie, powielają ugruntowane w Czechach sądy. Warto jednak odnotować wiersz najwybitniejszego poety czeskiego tego czasu, Jaroslava Vrchlickiego (właśc. Emil Frida), *V den jubilea Henryka Sienkiewicze* z tomu *Žamberské zvony a jiné básně* (Praha 1900, s. 170). Pierwszy swój liryk, *Dvoji touha* (*Dwoiste pragnienie*), poświęcił on, już w r. 1889, polskiemu powieścio-

<sup>73</sup> Taką przychylną Masarykowi wykładnię całego zamieszania w Czechach przedstawił np. pozytywistyczny „Przegląd Tygodniowy”, który uznał dyskusję wokół sprawy fałszerstwa za zdrowy objaw krytycyzmu naukowego, będącego objawem narodowej żywotności, a nie zapaści, oraz zapowiedzią dalszego pomyślnego rozwoju czeskiego społeczeństwa – zob. *Zwrot czeski*. „Przegląd Tygodniowy” 1887, nr 17, s. 1–2.

<sup>74</sup> Szczegółową charakterystykę stanowiska Masaryka w tym sporze, jak i jego przebieg, zob. J. Opat, *Filozof a politik T. G. Masaryk 1882–1893*. Praha 1990, s. 172–191.

<sup>75</sup> „*Čas*” 1900, nr 56, dodatek, s. 1.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 4.

pisarzowi, który dziękował za niego w liście do Edvarda Jelínka – najbardziej wytrwałego i cenionego działacza na niwie polsko-czeskiej wzajemności<sup>77</sup>, informując przyjaciela: „Wiersz czytaliśmy tu razem i zrozumieliśmy go z łatwością”<sup>78</sup>.

Sienkiewicz utrzymywał przyjazne kontakty z czeskimi intelektualistami, prenumerował nawet czasopismo obliczone na formowanie wszechsłowiańskiej jedności, jakim był „Slovanský přehled”, wydawany przez Adolfa Černého od 1899 roku<sup>79</sup>. Černý, kontynuator dzieła Jelínka, poświęcił pisarzowi kilka artykułów i wiele wzmianek w swym periodyku, w których akcentował jego słowiańskość, zestawiając go z Tolstojem<sup>80</sup>. Upajał się w ten sposób sukcesem kultury słowiańskiej na Zachodzie, ale też miał nadzieję, że na polu współpracy kulturalnej i idei słowiańskiej wzajemności, głoszonej już przez Jelínka, dojdzie wreszcie do polsko-rosyjskiego pojednania<sup>81</sup>.

Porównania z Tolstojem nasuwały się Czechom najczęściej. Karel Zdrubek nawiązał do faktu, że Sienkiewicz i Tolstoj zostali niemal równocześnie powołani na członków Czeskiej Akademii Nauk, ale tylko kandydatura pierwszego z nich została zatwierdzona przez rektora i cesarza. Czescy akademicy zareagowali bowiem negatywnie na anatemę rzuconą przez Cerkiew prawosławną na autora *Anny Kareniny*. Tolstoj jako krytyk każdego Kościoła instytucjonalnego zyskał przychylność czeskiego publicyście, natomiast Sienkiewicz jako autor *Quo vadis* został przezeń uznany za tendencyjnego, konserwatywnego piewę papieża i katolicyzmu. Porównując postawę pisarzy wobec Kościoła oraz Cerkwi, postawił Zdrubek o wiele wyżej twórczość, etykę i religijność Tolstoja, aczkolwiek i Sienkiewiczowi nie odmówił zasług ani talentu<sup>82</sup>. Artykuł ten jest jedną z nielicznych w czeskiej prasie prób wykazania oczywistej aporii zachodzącej w słowianofilskiej ideologii, która dążyła do ustanawiania jednolitego kultu wobec dwóch tak przeciwstawnych twórców<sup>83</sup>. Na ogół w zapale słowianofilskiej gorliwości starano się tego pęknięcia nie akcentować. Z kolei w sokolskim czasopiśmie, gdzie sławę Sienkiewicza także porównywano z rozgłosem, jaki zyskał na świecie Tolstoj, wyżej kładziono prozę polskiego pisarza, uznano bowiem, że jego twórczość jest bardziej przystępna dla szerokich mas, „a przez to rzec można, że jest bardziej ludowa”<sup>84</sup>. W przywołanym już wychodzącym w Hradcu Králové tygodniku „Obnova” w pośmiertnym artykule w ten sposób ujmowano ogrom postaci Sienkiewicza:

Oprócz Tolstoja żaden ze słowiańskich pisarzy nie miał tak szerokiego odbioru czytelniczego we wszystkich częściach świata jak Sienkiewicz, który na zawsze będzie chlubą polskiego narodu. Nazwi-

<sup>77</sup> Zob. Jaroszewicz-Kleindienst, *op. cit.*

<sup>78</sup> Sienkiewicz, *Listy*, t. 3, cz. 1 (2007), s. 50.

<sup>79</sup> Zob. Baron, *op. cit.*, s. 101–102. Badacz przedrukował fragmenty dwóch nieznanych listów Sienkiewicza z r. 1899, przechowywanych w Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej w Pradze, jeden do redakcji „Slovanského přehledu”, drugi do Černého.

<sup>80</sup> Zob. np. A. Černý, *Henryk Sienkiewicz*. „Světovzor” 1898, nr 44, z 9 IX.

<sup>81</sup> A. Černý, *Jubileum Henryka Sienkiewicze*. „Slovanský přehled” R. 2 (1900).

<sup>82</sup> K. Zdrubek, *Sienkiewicz a Tolstoj*. „Rozhledy. Revue umělecká, politická a sociální” t. 12 (1902).

<sup>83</sup> O stosunku Sienkiewicza do twórczości Tolstoja zob. M. Gloger, *W oczach Zachodu. Rosja i jej cywilizacja w listach i publicystyce Sienkiewicza*. W zb.: *Sienkiewicz z innej strony*. Red. J. Axer, T. Bujnicki. Warszawa 2015, s. 196–197.

<sup>84</sup> „Věstník sokolský. List Svazu českoslovanského sokolstva” 1903, nr 6, s. 167.

sko tego pisarza zapisze się złotymi zgłoskami nie tylko w dziejach polskiej literatury, ale i w historii polskiego narodu<sup>85</sup>.

W tym samym tygodniku kilka miesięcy wcześniej, w związku z siedemdziesiątymi urodzinami Sienkiewicza, poświęcono mu osobną charakterystykę, w której spośród wielu banalnych i nudnych w swej powtarzalności stwierdzeń wyróżnić można jedno istotniejsze, mówiące o przyczynach jego światowego powodzenia:

Któryś z pisarzy trafnie rzekł: „Która książka nie zasługuje na to, aby być czytana po raz drugi, ta zarazem nie zasługuje, aby być czytana w ogóle”. Książek Sienkiewicza nie czytuje się dwukrotnie, zdarza się, że często nawet sześciokrotnie czy ośmiokrotnie, a bywają ludzie, którzy twierdzą, że będą je czytać do śmierci. Zwycięstwo geniuszu!<sup>86</sup>

Najwyraźniej postrzeganie Sienkiewicza jako duchowego przewodnika Czechów ujawniło się więc w dniach po jego śmierci. W cytowanym już tutaj nekrologu zamieszczonym w dzienniku „Dělnické listy” stwierdzano:

Wiadomość, że zmarł Sienkiewicz, wywoła u nas w Czechach i wśród Czechów zagranicznych głęboki ból, jakby swój żywot przedwczesnie zakończył jeden z naszych autorów, wszak życiowe dzieło Sienkiewicza [...] dawno stało się własnością czeskiego ludu. Nie ma tak zapadłego kąta, aby nie były tam poszukiwane i gorliwie czytane książki Sienkiewicza. Wielki polski twórca należy bez wątpienia do najbardziej znanych osobistości w naszym narodzie, przecież wszystko, co wydało jego pióro, było przełożone na czeski, a duża tego część była wydana wielokrotnie<sup>87</sup>.

W katolickim dzienniku „Čech” porównano pisarza do Mojżesza i – co było chyba najwyższą formą uznania – do historyka Františka Palackiego. Wymowa artykułu musiała być tak gorąca, patriotyczna, a przez to niebezpieczna dla chwiejącej się habsburskiej monarchii, że tekst został ocenizowany w dwóch miejscach:

My, Czesi, zaraz po Polakach możemy w pełni ocenić dzieło Sienkiewicza i pojąć ogrom straty. [Fragment ocenizowany obejmujący kilkanaście wierszy]. Takim mężem był Mojżesz dla swojego narodu izraelskiego, O'Connell dla Irlandczyków, Palacký dla nas, Czechów, a Sienkiewicz dla Polaków. To właśnie Palacký często podkreślał, że podjął się olbrzymiej pracy spisania dziejów narodu, aby mu przedstawić sławną przeszłość, a tym samym wzbudzić w nim nadzieję, dodać otuchy i wiary w teraźniejszość. Identycznie postępował Sienkiewicz<sup>88</sup>.

Jeszcze w r. 1928 w artykule *Deset let obrozené Polsky* (Dziesięć lat odrodzonej Polski) wymieniano Sienkiewicza wśród najważniejszych wkrzesicieli ojczyzny, na równi z Dmowskim, Paderewskim i Piltzem<sup>89</sup>. Nie może dziwić, że nie znalazło się tu nazwisko Piłsudskiego, jako że Masaryk właśnie jego polityce i dokonaniom przeciwstawiał się najbardziej. Natomiast pojawienie się postaci Erazma Piltza w tym gronie tłumaczyć można tym, że pełniąc obowiązki polskiego posła w Pradze był on zarazem bezkrytycznym admiratorem polityki i osobowości prezydenta Czechosłowacji i jeszcze po odwołaniu ze stanowiska w 1922 r. pisywał do niego człołbitne listy prywatne.

<sup>85</sup> Henryk Sienkiewicz mrtev. „Obnova” 1916, nr 47, z 24 XI, s. 5.

<sup>86</sup> Henryk Sienkiewicz. Jw., nr 24, z 16 VI, s. 3–4.

<sup>87</sup> Literatura a umění. Henryk Sienkiewicz zemřel, s. 1.

<sup>88</sup> Zemřel velký Polák. „Čech” 1916, nr 318, z 17 XI, s. 1–2.

<sup>89</sup> Deset let obrozené Polsky. „Národní listy” 1928, nr 312, z 10 XI, s. 1.

W roku 1933 liberalny dziennik „Lidové noviny” nawet odnotował pięćdziesiątą rocznicę ukazania się pierwszych odcinków *Ogniem i mieczem*. Autor tekstu dobrze rozpoznał ogromne znaczenie tego wydarzenia i jego siłę budzicielską, wyrządzającą Polaków ze stanu marazmu i depresji, w jaki wpędził społeczeństwo minimalizm pozytywistycznego programu, najpełniej przedstawionego przez Aleksandra Świętochowskiego w jego *Wskazaniach politycznych*. Sienkiewicza charakteryzuje się tu jako wielkiego poprzednika i inspiratora bujnego rozwoju powieści historycznej w Polsce, kontynuowanego przez takich pisarzy, jak Żeromski, Ossendowski, Sieroszewski<sup>90</sup>. Bardzo dobre rozeznanie w polskiej historii literatury, a także w najnowszych zjawiskach literackich świadczyło, że autorem nadesłanego z Warszawy artykułu był Polak, zapewne pisarz i dziennikarz Jerzy Bandrowski.

Czesi zdawali się czerpać z twórczości Sienkiewicza te same wartości i energię duchową co Polacy. Był on tam najwyższym przykładem duchowego przewodnika dla wybijających się na polityczną autonomię narodów, stąd częste, patetyczne porównania pisarza do latarni morskiej, komety, gwiazdy, kolumny, proroka czy uznawanie go za „jednego z największych duchów Słowiańszczyzny”<sup>91</sup>. Znaczące jest nazywanie Sienkiewicza – na wzór czeskich działaczy narodowych doby romantyzmu – budzicielem.

Trzeba też wspomnieć, że Sienkiewicz miał swego odpowiednika w Czechach: Aloisa Jiráka (1851–1930), z którym z biegiem lat zaczęto go porównywać<sup>92</sup>. Trudno dopatrywać się w jego prozie naśladowania czy wpływów twórczości Sienkiewicza, prędy już dostrzec tam można wpływ – także dobrze znanego i cenionego w Czechach – Józefa Ignacego Kraszewskiego. Jirásek świetnie orientował się w polskiej historii i literaturze<sup>93</sup>. Z czasem zaangażował się czynnie, być może właśnie pod wpływem Sienkiewicza, w działalność społeczno-polityczną na rzecz odzyskania przez Czechów niepodległości. Jako autor licznych powieści historycznych, zwłaszcza tych z okresu husyckiego, zdobył sobie spore uznanie w kraju<sup>94</sup>. Nie osiągnął jednak, mimo że był kilkakrotnie nominowany do Nagrody Nobla, porównywalnej z Sienkiewiczowską sławą za granicą, a i w samych Czechach jego zachowawcza postawa polityczna przed 1918 r. budziła niekiedy zastrzeżenia. *Nb.* Jirásek był członkiem komitetu, który został powołany w Pradze dla uczczenia Henryka Sienkiewicza i w 1924 r. zorganizował przywitanie przewożonych do ojczyzny prochów pisarza<sup>95</sup>.

<sup>90</sup> Zob. *Kulturní kronika. Padesát let polského dějepisného románu*. „Lidové noviny” 1933, nr 636, z 20 XII, s. 9.

<sup>91</sup> Takie sformułowanie pada np. w notatce, którą zamieściła „Moravská orlice” (1899, nr 137, z 18 VII, s. 1, kol. 2–3).

<sup>92</sup> Zob. np. *Polský Jirásek. (V 10. výročí Sienkiewiczovy smrti)*. „Národní politika” 1928, nr 312, z 14 XI, s. 4.

<sup>93</sup> Zob. *Z korespondenci Aloyzeho Jiráka z Polakami*. Oprac. J. Śliziński. Wrocław 1955. Uwagi na temat relacji między twórczością Jiráka i Sienkiewicza zob. J. Śliziński, wstęp w: *iw.*, s. 24–25.

<sup>94</sup> Zob. D. Moldanová, *Alois Jirásek a Henryk Sienkiewicz – historická próza jako výraz národní sebeinterpretace na přelomu 19. a 20. století*. W zb.: *Henryk Sienkiewicz. Twórca i obywatel*. Red. W. Hendzel, Z. Piasecki. Opole 2002.

<sup>95</sup> Zob. wydaną na tę okoliczność broszurę *Památky Henryka Sienkiewicze národ československýj* (Praha 1924).

Scharakteryzowany wnikliwie przez Krzysztofa Stępnika fenomen „rekolekcyjny”, jaki w Polsce wywołała śmierć Sienkiewicza, obejmował więc także Czechy i wpisywał się w podobną psychologię oczekiwań dotyczącą odrodzenia narodu oraz państwa. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że dzieła polskiego twórcy były traktowane również w Czechach jak „Księga i Pokarm zarazem, samego zaś autora pojmowano jako kreatora, który posiadał dar wskrzeszania minionej rzeczywistości przez wyrzeczenie Słowa”<sup>96</sup>.

---

Abstract

---

MACIEJ GLOGER Kazimierz Wielki University, Bydgoszcz  
ORCID: 0000-0002-8616-7340

**“THE GREATEST OF SLAVONIC SPIRITS” MORE ON HENRYK SIENKIEWICZ’S OUTPUT  
RECEPTION IN 1880–1938 BOHEMIA (IN CULTURAL PERSPECTIVE)**

The article presents the reception of Henryk Sienkiewicz’s output and that of his social-political activity in Bohemia in the years 1880–1938. At that time, Sienkiewicz along with Leo Tolstoy was most widely-read and respected European writer. Approaches to the problem to this day have neglected its political-cultural aspect, due to which the specificity and non-literary mode of functioning Sienkiewicz’s presence in Czech culture remained unnoticed. The aforementioned reception has thus failed to give tangible results in their artistic and literary-critical dimension, while in social and national dimension Sienkiewicz played a considerably prompting role, adding to the shaping and strengthening of modern Czech national identity. The Czech nationalism had, primarily, philological and literary-scientific basis, and was followed by political one. Hence the significance of Slavonic literary and cultural, especially Russian and Polish, inspirations in the shaping of Czech identity. The process is visible in translations as well as in articles connected with the Polish author’s output and activity published in the most important Czech daily of that time “Národní listy” (“The National Newspaper”) (issued 1861–1941), and in dozens of other Czech press titles, both local and national, following the path of “The National Newspaper.” Sienkiewicz’s output was regarded as a great moral support in the fight with Germanisation and, often in a biased way, paying no attention to Polish-Russian conflict (partition of Poland, Russification) was linked with Slavophilic ideals and concepts of Slavic reciprocity with utopian overtone which in the Czech policy played the key role even until the year 1948. Sienkiewicz was labelled as a Slav and more often treated as a representative of the entire Slavdom than as a writer from a country oppressed by Russia.

---

<sup>96</sup> K. Stępnik, *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*. W: *Rekonensans. Studia z literatury i publicystyki okresu I wojny światowej*. Lublin 1997, s. 65.